

Sygn. akt II K 527/15

1 Ds 560/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03.02.2016r.

Sąd Rejonowy w R a c i b o r z u Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabella Świerczek

Protokolant: Marta Kolonko

w obecności Prokuratora: Macieja Stojalowskiego

po rozpoznaniu w dniach: 16.11.2015r., 20.01.2016r.

sprawy:

M. G. (1)

s. A. i B.

ur. (...) w R.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 11 czerwca 2014r. w R. przy ul. (...) wbrew wyraźnemu żądaniu uprawnionego M. P. (1) nie opuścił terenu jego posesji;

tj. o czyn z art. 193 kk

2. w dniu 11 czerwca 2014r. w R. przy ul. (...) na terenie prywatnej posesji spowodował u M. P. (1) obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z pourazowymi bólami, stłuczenia nosa oraz stłuczenia okolicy łokcia lewego poprzez uderzenie go pięścią w nos oraz w okolice lewego boku twarzy, co doprowadziło do naruszenia czynności narządów jego ciała na czas poniżej siedmiu dni;

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk

1. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk postępowanie wobec oskarżonego M. G. (1) o przestępstwo opisane w pkt 1 części wstępnej wyroku umarza;

2. uznaje oskarżonego M. G. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu szczegółowo opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk i za to na mocy tego przepisu w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

3. na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), orzeka wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. P. (1) kwoty 500 (pięćset) złotych;

4. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 632 pkt 2 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. (1) kwotę 216 (dwieście szesnaście) złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego;

5. na podstawie art. 627 kpk i 624 § 1 kpk obciąża oskarżonego opłatą na rzecz Skarbu Państwa w wysokości 120 (sto dwadzieścia) złotych i zwalnia go od ponoszenia kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

Sędzia:

Sygn. akt II K 527/15

UZASADNIENIE

M. G. (1) został oskarżony o to, że:

1. w dniu 11 czerwca 2014r. w R. przy ul. (...) wbrew wyraźnemu żądaniu uprawnionego M. P. (1) nie opuścił terenu jego posesji, tj. o czyn z art. 193 kk;

2. w dniu 11 czerwca 2014r. w R. przy ul. (...) na terenie prywatnej posesji spowodował u M. P. (1) obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z pourazowymi bólami, stłuczenia nosa oraz stłuczenia okolicy łokcia lewego poprzez uderzenie go pięścią w nos oraz w okolice lewego boku twarzy, co doprowadziło do naruszenia czynności narządów jego ciała na czas poniżej siedmiu dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 czerwca 2014r w godzinach przedpołudniowych, oskarżony M. G. (1) przyjechał na rowerze do A. P.. Doszło pomiędzy nimi do kłótni. Oskarżony M. G. (1) zadzwonił do matki A. P. i poinformował ją o tym fakcie. Wówczas G. P. natychmiast skontaktowała się ze swoim mężem – M. P. (1) i opowiedziała mu o kłótni ich córki z oskarżonym. Pokrzywdzony M. P. (1) zatrudniony jako funkcjonariusz Służby Więziennej w ZK R. zwolnił się z pracy i w towarzystwie dwóch innych umundurowanych funkcjonariuszy - kolegów z pracy, S. P. i T. P. udał się do swojego domu. Został otwartą furtkę, otwarte na oścież drzwi wejściowe i rozlaną wodę na podłogę.

M. P. (1) wszedł do domu, w tym czasie w środku nie było już oskarżonego, którego A. P. wypuściła tylnym wyjściem. S. P. i T. P. nie wchodzili do domu. S. P. poszedł na tył domu i zauważył, że jest tam jakiś chłopak, poinformował o tym pokrzywdzonego. Poszli razem na taras, lecz oskarżony znajdował się już przy tylnej bramie posesji. Pomiedzy oskarżonym a pokrzywdzonym wywiązała się ostra wymiana zdań. Padały wzajemne wyzwiska. Pokrzywdzony miał pretensje do oskarżonego, że on demuluje mu dom, oskarżony temu zaprzeczał. Pokrzywdzony nakazał oskarżonemu opuszczenie posesji. Oskarżony wyszedł na zewnątrz posesji, a następnie wrócił po rower. Kiedy oskarżony wszedł z powrotem na posesję po rower, obaj mężczyźni zaczęli się szarpać. Sytuacja przeniosła się przed dom. Pokrzywdzony wezwał na miejsce zdarzenia policję i nakazał oskarżonemu pozostanie na miejscu do czasu przyjazdu policji. Również oskarżony dzwonił na policję i prosił o interwencję. M. G. (1) uderzył pokrzywdzonego pięścią w nos i uciekł z posesji. Oskarżony oddalił się, a następnie powrócił i uczestniczył w dalszych czynnościach po przyjeździe patrolu policji.

Wskutek uderzenia przez oskarżonego, M. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z pourazowymi bólami, stłuczenia nosa oraz stłuczenia okolicy łokcia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności jego ciała na okres do 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 120 – 121), częściowo zeznań pokrzywdzonego (k. 3, 121 – 122), zeznań świadków : K. B. (k. 34, 129 – 130), częściowo zeznań A. P. (k. 16, 131 – 132), S. P. (k. 11 – 12, 130), T. P. (k. 14, 130 – 131), G. P. (k. 15, 131), nagrania płyty DVD (k. 128), opinii sądowo – lekarskiej (k. 31);

Oskarżony M. G. (1) w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Oskarżony podkreślił, że jest skonfliktowany z pokrzywdzonym z uwagi na fakt, iż M. P. (1) nie akceptuje związku oskarżonego z jego córką. Oskarżony podczas składania wyjaśnień szczegółowo opisał przebieg zdarzenia z dnia 11.06.2014r. i podał, iż oskarżyciel posiłkowy atakował go, był agresywny, kopał go, uderzał i uszkodził jego rower. Oskarżony wyjaśnił, że oskarżony podczas całego zdarzenia starał się go pobić i zrobić mu krzywdę. (wyjaśnienia oskarżonego k. 120 – 121).

Oskarżony był karany sędownie (karta karna 117).

Sąd zważył, co następuje :

Kompleksowa analiza materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy sądowej pozwala na uznanie, że pierwszy z zarzuconych oskarżonemu czynów tj. czyn z art. 193 kk nie stanowi przestępstwa, ze względu na jego znikomą szkodliwość.

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia drugiego zarzucanego mu czynu tj. przestępstwa z art. 157 § 2 kk.

O tym, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny świadczą zdaniem Sądu osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań pokrzywdzonego, świadków, częściowo wyjaśnienia samego oskarżonego, oraz pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Pomimo faktu, iż oskarżony nie przyznał się do winy, w swoich wyjaśnieniach potwierdził, że szarpał się z pokrzywdzonym, przyznał, iż uderzył pokrzywdzonego, czego żałuje, podając, że pokrzywdzony go zaatakował i też zadawał mu ciosy.

Tak przedstawione wyjaśnienia, zasadniczo zasługują na wiarę, mimo, iż oskarżony dość chaotycznie prezentował przebieg wydarzeń. Sąd wziął też pod uwagę, iż oskarżony chciał zaprezentować się w jak najlepszym świetle. Jednakże w zestawieniu z zeznaniami świadków, a w szczególności zeznaniami adwersarza pokrzywdzonego M. P. (1) Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego są konsekwentne, logiczne i w części polegają na prawdzie.

Świadek A. P. przed Sądem zmieniła częściowo zeznania w porównaniu do tego co podała w postępowaniu przygotowawczym. Świadek przed Sądem podała, że oskarżyciel posiłkowy był stroną agresywną i atakującą w stosunku do M. G. (1). Świadek podkreśliła, że jej ojciec prowokował oskarżonego, który cofał się przed nim. Świadek potwierdziła, że pokrzywdzony uszkodził rower M. G. (1).

Zeznania wyżej wymienionego świadka zasługują częściowo na wiarę. Sąd zauważył, iż zeznania świadka są wyważone i nie niosą ze sobą chęci zaszkodzenia komukolwiek. Zeznania te wskazują na postawę i zachowania obu uczestników zdarzenia i są częściowo przydatne do oceny niniejszej sytuacji.

Zeznania funkcjonariusza Policji – K. B. mają charakter drugorzędny, ponieważ wymieniony nie był naocznym świadkiem przedmiotowego zdarzenia Nie sposób odmówić im wiarygodności. Świadek opisał przeprowadzone przez policjantów czynności i zeznał, że strony podawały odmienny przebieg zdarzenia. Świadek podał, że M. P. (1) posiadał obrażenia twarzy, natomiast oskarżony był pobrudzony. Podał, iż M. P. (1) prosił, aby przeprowadził z panem G. rozmowę i poinformował go by nie przychodził do jego domu, gdyż nie życzy go sobie. Rozmowę taką przeprowadził.

Zeznania pokrzywdzonego M. P. (1) tylko w części zasługują na wiarę. Wymieniony potwierdził fakt szarpaniny pomiędzy nim a M. G. (1), jednak jego wersja zdarzeń przedstawia je w odmienny sposób, który jawi się jako mniej prawdopodobny. Należy podkreślić, że gdyby przyjąć wersję zdarzenia przedstawioną przez oskarżyciela posiłkowego, w której twierdzi, że to oskarżony był atakującą i agresywną stroną – oskarżony czekałby na pokrzywdzonego i nie próbowałby uciekać tylną bramą. Z kolei gdyby oskarżyciel posiłkowy chciałby jedynie sprawdzić co dzieje się w jego domu i wspomóc córkę - nie przyjechałby do swojego domu w towarzystwie dwóch kolegów z pracy, tylko sam i nie potrzebowałby żadnych świadków, ani ewentualnej pomocy. Zdaniem Sadu oskarżyciel M. P. (1) szukał pretekstu, aby oskarżyć M. G. (1), przedstawić go w złym świetle, zdyskredytować go w oczach córki i z premedytacją prowokował

oskarżonego. Oskarżycielowi chodziło, aby posiłkować się świadkami – kolegami z pracy, którzy będą świadczyć na jego rzecz. Jednak T. P. i S. P. choć wprawdzie wskazali, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do kłótni, to w zeznaniach zdystansowali się od szczegółowego opisu zdarzenia i pomimo tego, iż byli naocznymi świadkami wydarzenia, nie chcieli szczegółowo mówić o jego przebiegu, zasłaniając się niepamięcią lub tym, że stali zbyt daleko i nie widzieli jego przebiegu. Powyższe wskazuje, iż świadkowie ci w swoich zeznaniach nie chcieli kategorycznie się wypowiadać, aby nie przedstawiać w złym świetle zachowania pokrzywdzonego.

Zeznania świadka G. P. również zasługują na częściową aprobatę Sądu w zakresie faktu poinformowania jej o kłótni M. G. z jej córką oraz opisu wyglądu oskarżonego po zdarzeniu – świadek wskazała na jego zakrwawioną koszulę. G. P. nie była obecna na miejscu zdarzenia, a jej relacja pośrednia na temat przebiegu wydarzeń jest zastanawiająco niezwykle skąpa.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oraz wobec przedstawionej wyżej oceny

materiału dowodowego, Sąd uznał, że sprawstwo oskarżonego nie budzi wątpliwości, jednakże analiza okoliczności zdarzenia prowadzi od wniosku, iż w zakresie czynu z art. 193 kk zachodzą przesłanki, które pozwalają stwierdzić, iż czyn ten nie stanowi przestępstwa wobec znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Powołany przez Sąd w kwalifikacji prawnej czyn z art. 193 kk nosi tradycyjną nazwę "naruszenie miru domowego". Przedmiotem ochrony na podstawie tego przepisu jest przysługujące człowiekowi prawo do spokojnego zamieszkania, wolnego od zakłóceń przez osoby niepożądane. Omawiane przestępstwo polega na wdarciu się do cudzego mieszkania, lokalu lub innego pomieszczenia albo jego nieopuszczeniu pomimo żądania osoby uprawnionej. Przez wdarcie się należy rozumieć przedostanie się do cudzego mieszkania lub innego pomieszczenia chronionego, wbrew wyraźnie wyrażonej woli dysponenta (np. przez odepchnięcie go, obezwładnienie, zagrożenie użyciem przemocy). Przepiępstwem jest bezprawne wdarcie się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, innego pomieszczenia albo ogrodzonego terenu. Naruszenie miru domowego jest przestępstwem umyślnym, realizowanym w formie zamiaru bezpośredniego.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z konfliktem pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. Ponadto zaistniała sytuacja ma charakter pewnego rodzaju prowokacji ze strony pokrzywdzonego, który miał zamiar postawić swoją osobę w charakterze ofiary, po to aby wyeliminować oskarżonego z życia jego córki.

Mając powyższe rozważania na uwadze, należy uznać, że czyn z art. 193 kk popełniony przez oskarżonego nosi znamiona czynu o znikomej społecznej szkodliwości, przede wszystkim z uwagi na motywację sprawcy, okoliczności jego popełnienia oraz rozmiar wyrządzonej szkody.

W ocenie Sądu czyn oskarżonego nie wymaga stosowania represji karnej, gdyż jego wartość społeczna jest minimalna.

Stwierdzenie, zgodnie z art. 1 § 2 kk, że czyn zabroniony nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość, jest negatywną przesłanką procesową określoną w art. 17 § 1 pkt 3 kpk.

Mając na uwadze, iż oskarżony M. G. (1) dopuścił się czynu zabronionego, którego szkodliwość jest znikoma, Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk umorzył postępowanie o czyn opisany w pkt. 1 części wstępnej wyroku.

Przechodząc do rozważań dotyczących drugiego czynu, opisanego w pkt.2 części wstępnej wyroku, Sąd uznał iż wina oskarżonego i społeczna szkodliwość tego czynu nie budzą wątpliwości. Oskarżony dał się sprowokować i uderzył pokrzywdzonego.

Oprócz opisanego w art. 156 kk ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ustawodawca wyodrębnia "inny" uszczerbek, który dzieli się na "średni" i "lekki" - w zależności od tego, czy naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwał do 7 dni, czy dłużej (art. 157 § 1 i 2). Średni albo lekki uszczerbek na zdrowiu determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Istotne zatem jest jedynie ustalenie,

czy uszkodzony narząd pozbawiony był zdolności do normalnego działania przez okres do 7 dni, czy też przez okres dłuższy, albo przez jaki czas występowały zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu zarówno w charakterze fizycznym, jak i psychicznym. Określony w art. 157 §1 i 2 kk skutek musi być objęty winą umyślną sprawcy, co wymaga ustalenia, iż chciał on spowodować albo godził się ze spowodowaniem uszczerbku, naruszającego czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia. Można o tym wnioskować na podstawie intensywności siły fizycznej, użytych środków, umiejscowienia ciosów zadanych pokrzywdzonemu itp.

W ocenie Sądu oskarżony godził się z konsekwencjami swego czynu, i nie tłumaczy go wzajemna postawa i zachowanie pokrzywdzonego, nie można w żaden sposób uznać, że oskarżony jak to sam określił „działał w obronie własnej.

Sąd na podstawie art. 157 §2 kk w zw z art. 34 §1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), skazał oskarżonego M. G. (1) na karę 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk. Wymierzając karę Sąd kierował się przede wszystkim potrzebą wychowawczego oddziaływania na oskarżonego. Wymierzona kara powinna zapobiegać powrotowi na drogę przestępstwa, wywołać zmianę postępowania w przyszłości oraz skłonić oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Sąd uznał, że w zakresie czynu z art. 157 § 2 kk, wobec oskarżonego należy orzec karę wolnościową – biorąc pod uwagę całokształt okoliczności zdarzenia, lecz o takim stopniu dolegliwości, który sprawi, że nie wkroczy on na przestępną drogę w przyszłości. W przedmiotowej sprawie najbardziej racjonalną oraz logiczną karą, która można było wymierzyć oskarżonemu jest kara ograniczenia wolności. Kara ta spełni przede wszystkim funkcję w zakresie prewencji indywidualnej.

Na podstawie art. 46 §1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), Sąd orzekł wobec oskarżonego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonego M. P. (2) w kwocie 500 zł. Sąd uznał wysokość zadośćuczynienia za adekwatną do charakteru obrażeń ciała i uszczerbku, którego doznał pokrzywdzony. Natomiast żądanie pokrzywdzonego domagającego się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 7 000 zł, należy uznać za bezzasadnie zawyżone i kompletnie oderwane od realiów sprawy i uszczerbku, którego doznał i szkód na które się powoływał – oplute drzwi, wylana woda, podeptane kwiatki, uszkodzona furtka (w tym ostatnim przypadku brak wskazanie konkretnych uszkodzeń) .

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 632 pkt 2 kpk (koszty procesu ponosi Skarb Państwa, z wyjątkiem należności z tytułu udziału adwokata), Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. (1) kwotę 216 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego, co jest uzasadnione skazaniem za jeden z dwóch zarzuczanych czynów.

Na podstawie art. 627 kpk i 624 § 1 kpk Sąd obciążył oskarżonego opłatą na rzecz Skarbu Państwa w wysokości 120 złotych i zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych w pozostałym zakresie. Należy wskazać, że wydatkami w wysokości 290 złotych oskarżony został już obciążony w wyroku z dnia 25 lutego 2015 r. warunkowo umarzającym postępowanie karne w sprawie o sygn. akt (...)